

Nr STO SZÓSTY

ISSN 1426-0158

PISMO PROGRAMOWE
WROCŁAW 2010 ROK/XXnieregularnik
<http://sztukaosobowa.strefa.pl>XX
lat
istnienia pisma!

SŁOWO EWANGELII – Rzym 13,11-14

„Poznajcie też obecną chwilę – już nadszedł czas, byśmy ze snu powstałi. Teraz bowiem bliższe jest nasze zbawienie niż było wówczas, gdy przyjęliśmy wiarę.

Noc przeminęła, nastał dzień. Odrzućmy więc dzieła należące do ciemności, a weźmy broń światłości. Postępujmy szlachetnie jak w ciągu dnia, nie bierzmy udziału w hulankach i pijaństwie, w rozpuszczeniu i wyuzdaniu, w kłótni i zawiści. Przyobleczcie się natomiast w Pana, Jezusa Chrystusa, a troski o ciało nie łączcie z pożytkami.”

_____zawartość numeru_____

1/ PROGRAM

2/ „O Duchu!” -{poezja}

„Posiadłość” -{poezja}

„Słuchy” - {poezja}

Powódz - {poezja}

Wiersz Ryszarda - {poezja}

My - {poezja}

Naprawa - {poezja}

Oferta nr 3 - {poezja}

TU-154 - {poezja}

--- --- --- idziemy - {poezja}

Motywy - {poezja}

Halo... halo! - {poezja}

Sad Ewy - {poezja}

Sad Adama - {poezja}

8/ -Szkic o mentalności {artykuł}

11/ Rmk - grafika metafizyczna - „Horyzont 1” {grafika}

12/ Rmk - grafika - „JEZUS CHRYSTUS”

12/ NOTA AUTORSKA

PROGRAM

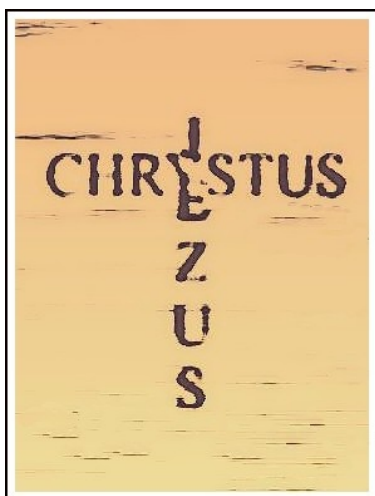
PROGRAM

PROGRAM

PROGRAM

Rok 2010 był dla Sztuki osobowej rokiem intensywnej twórczej realizacji, chociaż rzeczywistość zewnętrzna pozostaje coraz bardziej zamknięta i odchodzi, nawet bez jednego pytania, spostrzeżenia, w stronę już kiedyś wcześniej nazwanej kreacji... - niestety poddaństwa, służalczości szeregom konformistycznego wyboru, gdzie nie ma miejsca na litość, ani rozumienia powyższej myśli. Po prostu komunikatywność zostaje wykluczona. Nie istnieje cenzura, ale nie, ona istnieje, pochodzi z instynktu i mentalnego zniewolenia. Wyjazdy, posiadanie dóbr i uległość wobec polityki, której drogi należą bardziej do Sodomy i Gomory, skąd należy jak znam Biblię, uciekać, a nie zapraszać czy wymagać angażowania się, bo przecież drogi przejazdu w tamtą stronę, dawno już nie ma!... Niestety, powyższe postawy stały się wystarczającymi elementami do przebywania drogi życia. Ale chyba jest to za mało - na prawdę trwożliwie za mało lub za dużo, za dużo akceptacji zła, jakoś tak... Przykro mi, że muszę sam o tym pisać i czuję się dziwnie, ale i poważnie. Jest to nastrój, w którym rozwój cywilizacji demonicznym kosztem staje się niepotrzebny i z takiej perspektywy widać jak świat odgradzając się od ubóstwa, przez to właśnie oddala się od kultury. Czas mija...

Dla piszącego te słowa autora, ten rok był wyjątkowo płodny, jeśli chodzi o twórczość poetycką. Udało mi się napisać wiele wierszy, w tym dwa



Rmk – z cyklu: „CHRYSTUS”

cykle poetyckie, jeden to cykl „Wiersze dla UE”, i drugi „44 wiersze na sztuki”. W tym numerze zamieszczam więc świeżą porcję poezji...

W międzyczasie także powstała kolejna gałąź strony internetowej sztuki osobowej – BLOG Sztuki Osobowej, gdzie także każdy niezależnie od wieku i akceptacji społecznej może założyć indywidualne konto. Wprowadzona została specjalnie stworzona zasada punktacji utworów poetyckich i prozy, taka aby niejako zawodowo pomyślanej sztuce literackiej stało się zadość. Na naszym blogu można publikować także utwory poetyckie video, oraz audio, do odsłuchu, grafikę komputerową i piosenkę poetycką.... Zapraszam wszystkich chętnych.

Na razie od 25 października, zarejestrowała się tylko jedna osoba.... W każdym bądź razie osobiście śmiało wstawiam własne utwory możliwie często, bo przecież mogę to uczynić...

Oczekuję i tak oficjalnej strony polskiej, ogólnonarodowej, takiej gdzie każdy twórca będzie mógł się zarejestrować i zamieszczać osobistą twórczość bezkrytycznie na początku, jedynie uwzględniając kategorię artystyczną i net etykę, bez jakby zauważenia przez kuratorów ministerstw narodowych, a później można by liczyć, mieć nadzieję na podjęcie słowa przez tych właśnie decydentów, aż do najmniejszego posła wyłącznie... Bo któż to zrobi jeśli nie państwo, jeśli mam to sam zrobić to robię tak właśnie i jestem, też dobrze, lecz Internet musi być narodową strzechą, ale na razie nie jest... Ten współczesny środek łączności z publikacją i dokumentem mogłby zostać elektronicznym archiwum naszej artystycznej obecności w narodzie.

Taka sytuacja wprowadza bardziej duchowy nastrój w świadomości przeżywania siebie, twórcy, wobec sytuacji i życia w doczesności... Bo przecież sztuka osobowa jest formą realizacji permanentnej, więc wyznaczone formy działania niedokonanego powracają, bo one takie są, jak myśli i działania, które się lubi, którymi się można fascynować, które powodują zacieśnienie więzi z Kościołem... I tak życie w samotności w wymiarze pustelniczym, temat ten nigdy nie opuszczony może teraz z pewnych względów formalnie być realizowany... Daj Boże abym mógł jeszcze do tej sprawy powrócić, wierzę że następny numer powstanie już w nowej pustelni.

___RYSZARD MAREK KĘDZIERSKI___*poezja*

O Duchu!

wg św. Jana od Krzyża

W
czystym
Ducha
mgnieniu
bez
miary
odrzuć
nadmiar
przyciągając
pokój
nietykalne
oddalam
w
potędze
wobec
osoby
sądu
osłonie
wybieram
sprawy
jeśli
o
ile
wtedy
ponieważ
bez
uszczerbku
przebywasz
miejsca
o
upragniony
nie
opuszczający
ciszy!

Posiadłość

ziemia
jest
moja
życie
jest
moje
więcej
nie
powiem

ani
 niczego
 nie
 zdradzę
 przecież
 teraz
 samo
 w
 sobie
 jest
 ciężkie
 i
 z
 Tobą
 związane
 ukryte
 więc
 twardy
 wniosek
 na
 zawsze

sierpień.2010r.

Słuchy

widzieć
 widziane
 słyszeć
 słyszane
 czuć
 dotykane
 wyrażać
 doznane
 pokazać
 wskazane
 wypowiedzieć
 zapomniane
 nie
 milczeć

Powódź

powódź
 ach
 powódź
 czyli
 woda
 co
 ciecze
 co
 kropi
 co

pada
 i
 leje
 po
 czymś
 po
 kimś
 skąd
 taka
 i
 czemuż
 mój
 Boże
 ach
 za
 co
 i
 co
 jest
 powodem
 powodzi
 ach
 powódź
 jest
 sama
 powodem
 który
 nas
 zwodzi
 żeby
 nie
 było
 jak
 było
 czegoś
 i
 czegoś
 w
 powodzi
 a
 to
 anty-natura
 nowa
 postura
 nadmiaru
 energii
 pędząca
 kariera
 tak
 leje
 uciekam
 mój
 Boże
 mój
 Boże

czerwiec, 2010r.

My

Naprawa

Oferta nr 3

wiersz
trzeci
to
upadek
czekać
trzeba
lat
dwa
tysiące

w
 tym
 przypadku
 nie
 grają
 żadne
 na
 taką
 prawdę
 pieniądze
 ani
 władze
 ani
 powtarzam
 żądze
 choć
 wiersz
 jakiś
 nic
 w
 nim
 nie
 masz
 dasz
 czyli
 nie
 nasz
 chodzi
 o
 twą
 duszę
 mówię
 nie
 wasz
 aj
 pamiętam
 takie
 słowa
 nie
 nie
 wiemy
 czy
 nowe
 jeszcze
 dotrą
 do
 nas...
 ach
 ta
 Jego
 umowa

TU-154

ja
 tam
 nigdzie
 nie
 polecę
 sam
 sobie
 bombę
 sklecę
 bombę
 mentalną
 niezłśliwą
 niezakłamaną
 odpowiedzialną
 bombę
 miłości
 na
 wszystko
 co
 się
 podle
 złości
 i
 przeklina
 i
 podaje
 i
 się
 chowa
 i
 wystaje

--- --- ---

idziemy
 i
 wracamy
 wracamy
 i
 nadal
 cóż
 właśnie
 dlaczego
 ktoś
 cofa
 się
 jeśli
 idzie
 donikąd
 jednakże
 ten
 co
 słyszy
 i
 widzi

i
nie
dotyka
zwycięża
najpewniej
tak
wierzy
gdyż
brama
jest
wąska
droga
jest
Jego

czerwiec, 2010

Motywy

nie
znika
prawda
nie
ubywa
zastanawiamy
się
lub
sądzimy
powtarzamy
jeszcze
raz
patrzymy
co
się
stało
powracamy
orzec
ponownie
jeszcze
raz
przechodzimy
zasypiamy
odwracają
nas
musimy
myśleć
powtórnie
wstajemy
nie
wiadomo
czy
wiemy
dokąd

sierpień.2010r.

Halo... halo!

mam
komórkę
za
sto
złoty
siedzę
trzymam
tak
ktoś
dzwoni
nie
ja
do
lekarza
ale
ale
piszą
to
zawada
sms
jakiś
milion
do
wygrania
tu
komisja
nagród
wzywa
lub
wycieczka
więc
Tunezja
ach
gorąco
gratulacje
tylko
wciśnij
lecz
coś
ciągle
trzęsie
takie
zdrowie
ufff
gdzieś
pójdę
zostawię
może
tylko
Jan
się
dowie
moje
tyle
i

do
Ciebie
co
potrzeba

Sad Ewy

DRZEWO
DRZEWO
DRZEWO
DRZEWO
DRZEWO
DRZEWO
DRZEWO
DRZEWO
DRZEWO
DRZEWO
DRZEWO

Sad Adama

DRZE WO
DRZE WO
DRZE WO
DRZE WO
DRZE WO
DRZE WO
DRZE WO
DRZE WO
DRZE WO
DRZE WO
DRZE WO

Na odwrót

od
kiedy
wysliśmy
poza
obręcz
wytrwała
natura
wydająca
dotąd
plony
zwierzęta
na
spożycie
domy

do
sucha
otwarte
lecz
powodzie
oraz
żale
bądź
zanik
troski
muszą
znaleźć
myśli
spokrewnione
z
prawdą
lub
przekonanych
o
jej
posiadaniu
więc
świat
zostaje
zostaje
nawet
wtedy
kiedy
nie
piszę
nie
wiadomo
czy
tak
przetrwa
jednak
nigdy
inaczej
może
lepiej
tylko
bez
tej
narastającej
wody

sierpień.2010r.

Szkic o mentalności

Zagadnienie mentalności dotyczy nas wszystkich, chociaż sama definicja może być nieznana, bo któż to zastanawia się nad mentalnością, chyba bardziej dyscyplina pedagogiczna czy psychologia aniżeli filozofia, czy też rozważania artystów, czy zwykłych ludzi... A może jest to także wymiar teologii...?

Jednakże, jedynie z duchowego nastawienia, mentalność w sposób ogólny można próbować definiować z punktu widzenia środowiska zewnętrznego, przez wyraz nieświadomej, lub świadomej reakcji przede wszystkim człowieka na oddziaływanie mentalne, które samo w sobie potrzebuje definicji...

Może to oznaczać, że zagadnienie odnosi się do określonego pola, przestrzeni w której znajdują się obiekty podlegające takiemu oddziaływaniu, obiekty zdolne do reakcji mentalnych...

Jednakże w podstawie zagadnienia, w aspekcie duchowości, mentalność nade wszystko można ująć jako wyraz woli Bożej.

I dalej można pojęcie mentalność próbować wyróżniać ze względu na:

- mentalność samą w sobie, nieświadomą przez osobę
- mentalność jako skutek odwrócenia uwagi
- mentalność świadomie postrzegana
- mentalność świadomie powodowana
- mentalność jako skutek wyboru moralnego
- mentalność jako skutek pierwszego wyboru moralnego
- mentalność jako ciało własne

Mentalność, to wszystko co powoduje skupienie lub rozkojarzenie naszej uwagi, a więc jakaś niewidzialna siła fizyczna lub duchowa, czy tylko stan osobowy, zawarty w charakterze danego człowieka. Mentalność to także powodowanie jakiegoś czynu, ruchu w daną stronę, w danym kierunku, niezależnie lub zależnie od naszej woli, także w chwili podjęcia jakiegoś działania... A więc jest to wykonanie także aktu duchowego, pod wpływem niewidzialnej siły, ducha /dobrego lub złego/ lub naszej woli i świadomości - warunkując decyzje lub nasze losy w ziemskiej rzeczywistości.

Kontynuowanie działania, określanie czegoś nie korygując w sposób świadomy mentalności zewnętrznej lub nabytej powoduje błąd w określaniu prawdy... A więc możliwa jest mentalność zewnętrzna oraz nabyta tj. taka, która zostaje w człowieku jako cecha osobowości lub charakteru, lub wiedzy odpowiadającej na dany problem... oraz mentalność uprzednia, czy też oddziaływająca w danej chwili, trudniejsza do kontroli, walki duchowej, gdyż jeśli ma złe pochodzenie jest mentalnością bardziej dynamiczną, presyjną, nie łagodną jak poruszenie łaski Bożej. Jest to mentalność demoniczna i bardziej wykonawcza, niesie brutalną siłę zdolną do przesunięcia przedmiotu, zmiany jego

stanu fizycznego, lub psychicznego, a nawet wymuszanie decyzji na skutek mniej lub bardziej wyraźnego podszeptu...

Mentalność może być przede wszystkim naturalnego pochodzenia. Mając na uwadze pochodzenie stworzenia jako wyraz woli Bożej, Stwórca stwarzającego świat i człowieka na swoje podobieństwo. Ale tylko na swoje podobieństwo, czyli sprawa dotyczy stworzenia niższego, lecz najwyższego z możliwych stworzeń. W konsekwencji wynika stąd zależność „stworcza” stworzenia duchowego od swego Stwórcy. Ta zależność powoduje bezwzględną konieczność posłuszeństwa głosowi ducha bożego, poruszeniu sumienia, aby ocalić w każdym wymiarze egzystencji i zbawienia... i wejść z Jezusem Chrystusem do Królestwa Bożego. W sensie zbiorowym, w sensie ostatecznym. - Pod warunkiem posłuszeństwa przez wszystkich żyjących aktualnie w danym czasie trwania świata ludzi. Wydaje się, że jest to warunek mentalny... Aby rzeczywistość mogła się zakończyć, bez apokalipsy, bez katastrofy burzającej świat, czyli bez obecności w ludziach, wszystkich ludziach żyjących na ziemi, grzechu pierworodnego, ale i popierworodnego, czyli grzechu mentalnego...

Pod względem duchowym, wydaje się zatem, że oddziaływanie mentalne posiada charakter wzajemny. Może pochodzić od Boga, szatana lub ludzi. W takim razie mentalność daje się postrzegać jako wyraz samej woli /pomijając świadomość/, a następnie w sensie wykonawczym działania. Ale także w następstwie działania, widzianego od strony łańcucha powiązań o charakterze przyczynowo-skutkowym.... Co to oznacza? Oznacza to, że działanie można postrzegać niejako konsekwencję samej woli właśnie wyrażonej, ale i przez niezależne działanie uprzednio zadeklarowanej woli ...

Oddziaływanie mentalne pozytywne będzie to takie, które pochodzi od Boga i wywiązuje się w osobie ludzkiej jako skutek pozytywnego przeżywania życia, radości, cierpienia, wszelkich doznań i uniesień, w tym także wyciszenia wewnętrznego. A przede wszystkim wyboru moralnego. Takie akty mogą być od strony świadomości mentalnej nieświadome, lub świadome jako zachowanie jednostkowe, zbiorowe lub odpowiedź na określony wzór. Jednakże nam chodziłoby o świadomość samej mentalności... Świadomość obserwatora, który odbiera sytuacje mentalne, jako siły oddziałującej na stałość uwagi osobistej oraz stałość uwagi i zdolność odbioru informacji od osób z którymi jest osoba w relacji, albo o których wie, lub też myśli... a więc do której swojego ducha osobistego także odnosi...

Klasyfikacja powyższa /będąca jedynie usilnym szkicem/ może oznaczać, że rzeczywistość mentalna /nie-stworcza, czyli demoniczna oraz stworcza zgodna z wolą Bożą/ jak próbowano zaznaczyć wyżej, posiada charakter łańcuchowy...a więc zależny w czasie od pierwszego aktu moralnego, a także od aktów w czasie bieżącym... i ma swoje odniesienie, odzwierciedlenie w szczęśliwym lub w nieszczęśliwym spotkaniu rzeczy i przedmiotów oraz wszelkich zdarzeń wiążących człowieka i inne stworzenia z otoczeniem materialnym wobec otoczenia moralnego, czyli wobec Pana Boga, anio-

łów, świętych obcowania, szatana i demonów oraz zwierząt jako istot nierozumnych i przedmiotów materialnych i przyrody, w relacjach rozstrzygających się w przestrzeni materialnej oraz duchowej jednocześnie. Tak więc oprócz rzeczywistości fizycznej skutki następstw są konsekwencją relacji czysto duchowych... które w powiązaniu niekoniecznie werbalnym, czy ponad werbalnym, decydują o naszych losach...

Mentalność jako ciało własne próbuje ująć zjawisko w pozytywnym i negatywnym ujęciu. Pierwsze pozytywne łączyć będzie istotę źródła stworzenia z powołaniem człowieka i wszystkich stworzeń z obrazem Stworzyciela, a także Ducha Świętego i Jezusa Chrystusa jako dawcy nowego Ciała oczyszczonego we Krwi Baranka. Mentalność więc będzie istotnym składnikiem w Tajemnicy Zbawienia... Będzie łączyć i wynikać z tego co duchowe i materialne, święte i skażone, poddawane oczyszczeniu i przemianie. Będzie w istotnej części aspektem esencji Chleba Życia...

Mentalność negatywna jest wyrazem zawłaszczania przez zaborczość człowieka innymi ludźmi i rzeczami tego świata, a nawet chęcią zawładnięcia rzeczami tamtego świata, jednakże wszystkie siły mentalne powodują rozszczepienie sił fizycznych i duchowych, skutkiem czego człowiek i inne stworzenia zamiast łągodnieć może absorbować agresję /np. nazbyt agresywne „prace”, działania wewnętrzne organizacji państwowej nawet demokratycznego państwa, przechodzą, udzielają się zwierzętom np. psom, które zagryzają ludzi. Czy stosowanie metody przez tzw. służby bezpieczeństwa, polegającej na zaleganiu w nieczystości cielesnej, co z kolei powoduje odczucie wlewania się tejże nieczystości do ciała innego człowieka, odczucie odbierane w sposób somatyczny, na odległość... Takie doznania mogą powodować nawet podświadomy odruch warunkowy w zachowaniu człowieka. Stąd jeśli występuje nieświadomość i słaba samokontrola, wtedy łatwo o zmianę nastawienia duchowego, a w przypadku siły, czyli presji /także słownej przekazywanej na odległość/ w konsekwencji doprowadzić można do zmiany poglądów zaskakiwanego takim sposobem działania osobnika. Wywołując na przykład pogoń do wolności seksualnej bez ograniczeń, czy też bliżej niewytłumaczoną reakcję osobnika dokonującego gwałtu na przykład, na dziecku...

Zatem mentalność jest jakąś odpowiedzią istoty w pierwszym rzędzie duchowej, na wskazanie Boga i u istot ludzkich, utrzymania zgodnego z wolą Bożą wyboru, ponad podszepty i działania szatana, oraz demonów ludzkich wprzęgniętych w złą wolę pożądawczej z szatanem /który został już osądzony! a żyjący winni jeszcze nie!/. Taka odpowiedź przy zagadnieniu mentalności ujawnia się jako siła sprawcza, oparta przede wszystkim najpierw na sile woli i świadomości.

Dostrzegać mentalność to cecha wykonawcza cnót, cnót głównych. Ale także dobrze rozsądzać ludzkie czyny...

Pozwolę zakończyć ten wywód tekstem brewiarzowej modlitwy:

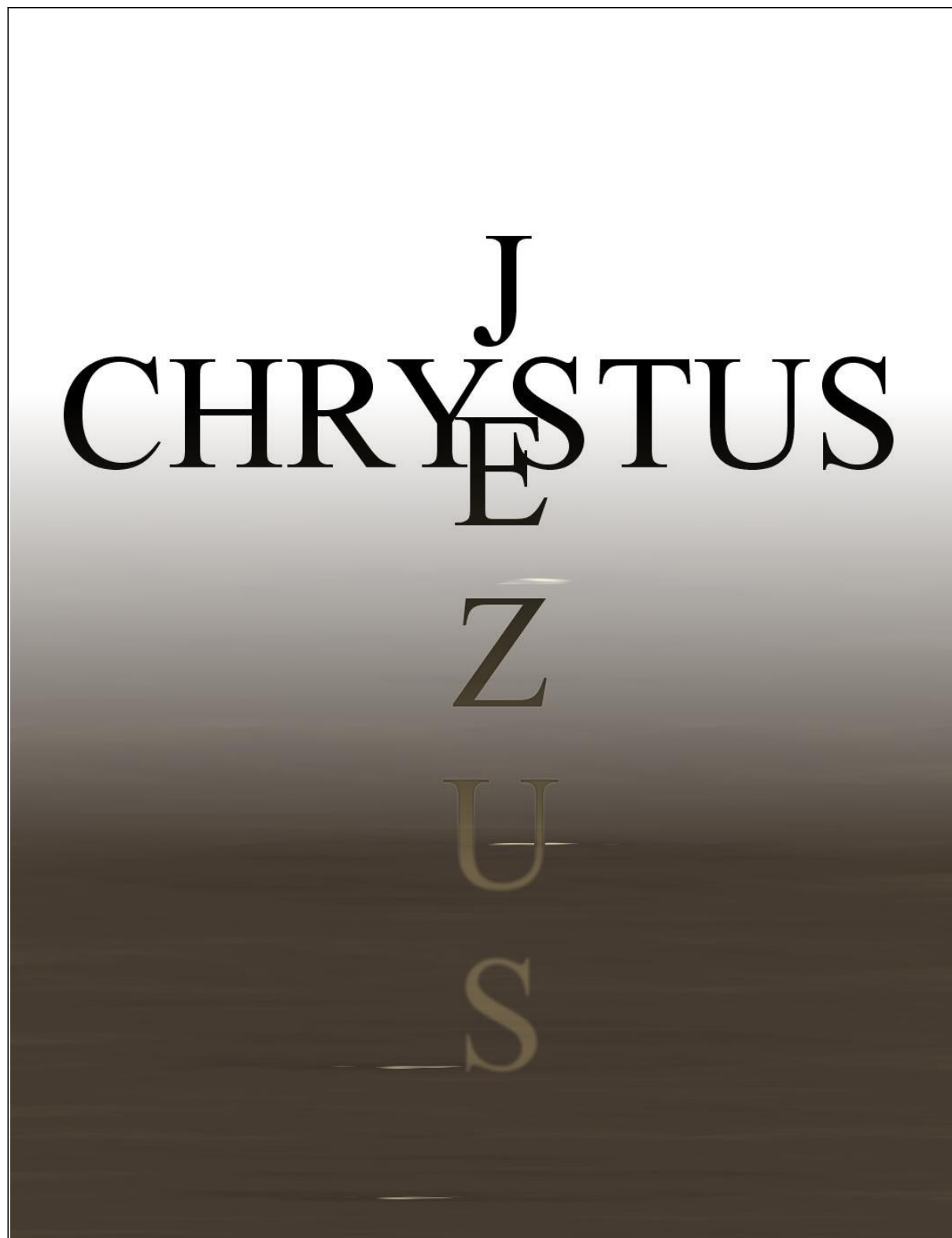
„Boże, nasz Ojczy, okaż swoją potęgę i wspieraj nas wielką mocą, niech Twoje miłosierdzie przyspieszy zbawienie, które powstrzymują nasze grzechy...”

PS. Może celowe będzie także przytoczenie tutaj definicji mentalności zaczerpniętej ze „Słownika Encyklopedycznego Edukacja Obywatelska” wydanego przez Wydawnictwo Europa.

Mentalność, charakterystyczny sposób myślenia i odnoszenia się do rzeczywistości, wynik przyjęcia określonych zasad i wartości, które wyznaczają sposób zachowania jednostki lub grupy społecznej. Wyróżnia się dwa podstawowe typy mentalności:

1) mentalność indywidualistyczna – wynika z przekonania, że interesy i potrzeby jednostki są nadrzędne wobec interesów i potrzeb zbiorowości, dlatego zadaniem państwa jest tworzenie takich zasad, przepisów i norm prawnych, które przyczyniać się będą do pomyślności i rozwoju każdego człowieka;

2) mentalność kolektywistyczna – jej podstawą jest założenie, że społeczność jest autonomicznym podmiotem, jednostka zaś jego częścią. Zadaniem państwa, jako wyraziciela woli grupy, jest więc ochrona interesu zbiorowego. W tej sytuacji prawa jednostki są podporządkowane woli większości. W zależności od skali rozbieżności, między systemem zasad i wartości preferowanych przez dane społeczne i państwo a mentalnością człowieka (grupy), w różny sposób mogą ujawniać się jego zachowania wobec rzeczywistości, począwszy od bierności, poprzez bunt, aż do całkowitego aktywnego negowania istniejącego porządku politycznego i gospodarczego.



Rmk – grafika - „JEZUS CHRYSTUS”



Rmk – grafika metafizyczna - „Horyzont 1”



Rmk – grafika metafizyczna



Rmk – grafika metafizyczna



Rmk – grafika metafizyczna

__NOTA AUTORSKA

Ryszard Marek Kędzierski
Ur. w 1957 roku. Mieszka i tworzy we Wrocławiu.
Artysta-redaktor (pisma i programu) Sztuki Osobowej. Autor zawarty w numerze prac.

____SZTUKA OSOBOWA_____

© Sztuka Osobowa 2010r.
Autor numeru 106: Ryszard Marek Kędzierski

Adres redakcji:

SZTUKA OSOBOWA
UL. ZŁOCIENIOWA 3
51 -251 WROCŁAW
TEL. KOM.: 517 198 674
email: admin@sztukaosobowa.strefa.pl
www - <http://sztukaosobowa.strefa.pl/>

Redakcja:

red. honorowy: Janusz Halicki

red. odp. Ryszard M. Kędzierski

PRENUMERATA za pośrednictwem redakcji.
Pismo wydawane jest bez korekty.

106 106
106 106
106 106
106 106
106 106

Nakład: nieograniczony
Format zapisu pliku cyfrowego: PDF
ISSN 1426-0158